

Szenute Archimandryta z Atripe

TESTAMENT (*Sinuthii Archimandritae Testamentum*)

WSTĘP

Szenute z Atripe jest jednym z najbardziej znanych przedstawicieli literatury monastycznej, którzy pisali w języku koptyjskim. Jego pisma informują o życiu, strukturze organizacyjnej i funkcjonowaniu jednych z pierwszych wspólnot cenobitycznych Egiptu przełomu IV/V wieku. Zapoznają nas również z ówczesną doktryną teologiczną, duchowością i ideałem ascetycznym mnichów Górnego Egiptu.

Urodził się ok. 348 roku w Szenalolet, w okręgu Akhmim w Górnym Egipcie.¹ W 371 roku wstąpił do tzw. Białego Klasztoru w Atripe (dzisiejsze Athrib), ufundowanego przez jego wuja Pdżola. Po śmierci następcy Pdżola – Ebonha, w roku 385 został wybrany przełożonym generalnym Białego Klasztoru. W czasie jego rządów wspólnota męskie i żeńskie przeżywały szczególnie rozkwit liczebny, licząc ok. 2200 mnichów oraz 1800 mniszek. U boku patriarchy Cyryla Aleksandryjskiego brał udział w Soborze Efeskim w 431 roku. Szenute pełnił funkcję przełożonego przez prawie 80 lat. Zmarł w 466 roku w wieku 118 lat. Monastycyzm Szenutego stanowił kontynuację cenobityzmu pachomiańskiego. Możemy poznać go z listów, kierowanych do podwładnych, spisanych kazań, traktatów teologicznych i pism egzegetycznych. Uważany jest za klasyka dialektu saidzkiego języka koptyjskiego. Jego pisma stanowią ilustrację zjawisk gramatycznych tego języka.²

¹ O życiu i pismach Szenutego por. K. Kuhn, *Shenute Saint*, w: *The Coptic Encyclopedia*, red. Azis S. Atiya, vol. VII, New York 1991, 2131-2133; M. Starowieyski, *Słownik Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, 222-224 (Szenute z Atripe).

² Są dwa zbiorowe wydania jego pism: ed. E. Amélineau, *Oeuvres de Shenoudi*, vol. 1-2, Paris 1907-1914; ed. J. Leipoldt – W. E. Crum, *Sinuthii Archimandritae vita et opera omnia*, CSCO 41-42 (Copt. 1-2), 73 (Copt. 5), 96 (Copt. 8), 108 (Copt. 12), 129 (Copt. 16), trad. H. Wiesmann, Paris – Louvain, 1906, 1913, 1931, 1936, 1951; A. Shisha-Halevy, *Coptic Grammatical Categories. Structural Studies in the Syntax of Shenoutean Sahidic*, *Analecta Orientalia* 53, Roma 1986; tenże, *Coptic*

Tak zwany „*Testament*” Szenutego należy do ostatnich pism Archimandryty z Atriipe. Stephen L. Emmel umieścił go w kanonie 3 dzieł Szenutego, który zawiera teksty wyraźnie sugerujące, iż ich autor przebywa na pustyni „więcej, niż sto lat”.³ Należy więc przypuszczać, iż pismo to powstało niedługo przed śmiercią Opatą. Tytuł nie został nadany przez autora, lecz przez jednego z wydawców – Jana Leipoldta.⁴ Szenute z Atriipe, przeczuwając zbliżającą się śmierć, zwracał się do swoich podwładnych, aby zachowywali naukę Bożą, która została przekazana przez niego i spisana w listach i „tej księdze”. Będąc świadomy ludzkiej słabości, podkreślał konieczność pokuty, którą podwładni winni podejmować, bo jedynie wtedy mogą liczyć na Boże przebaczenie. Wszyscy, którzy odrzucają konieczność pokuty, mogą spodziewać się Bożego przekleństwa, a w konsekwencji potępienia wiecznego. Archimandryta wymienił cechy dobrego i złego mnicha. Podkreślał prawdę, iż „Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mt 22, 32). Tylko żywi mają szansę przemiany, powrotu do Boga i pokuty. Dlatego też do nich kieruje dramatyczne wołanie o posłuszeństwo jego słowom. Śmierć bowiem wykluczy możliwość przemiany. „*Testament*” stanowi pełną ekspresji zachętę skierowaną do podwładnych, aby właściwie wykorzystali czas w Białym Klasztorze. Słowa te wypowiada człowiek bliski śmierci, doświadczający bezpośrednio faktu przemijania, co wzmacnia wartość ich świadectwa.

WYDANIA TEKSTU

- G. Zoega, *Catalogus codicum Copticorum manu scriptorum qui in Museo Borgiano Velitris adservantur*, Roma 1810, reprint: Hildesheim-New York 1973, 483-486.
 E. Amélineau, *Oeuvres de Shenoudi*, vol. 2, Paris 1914, 478-484.
 J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandritae vita et opera omnia IV*, CSCO 73 (Copt. 5), Louvain 1954, 204-208.

PRZEKŁADY NOWOŻYTNE

Francuskie

E. Amélineau, jak wyżej.

Łacińskie

H. Wiesmann, *Sinuthii Archimandritae vita et opera omnia IV*, CSCO 108 (Copt. 12), Louvain 1936, 123-125.

Grammatical Chrestomathy: A Course for Academic and Private Study, Orientalia Lovaniensia Analecta 30, Louvain 1988.

³ Por. S. L. Emmel, *Shenoutès Literary Corpus*, vol. 1-5. Yale 1994, s. 824.

⁴ Por. J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandritae vita et opera IV*, CSCO 73., 204-208.

BIBLIOGRAFIA

Bogată bibliografię na temat pism i myśli Szenutego podaje M. Starowieyski, *Słownik Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, 225-226.

PRZEKŁAD*

[... czy] to mężczyzna, czy kobieta. Niech te wszystkie błogosławieństwa od Boga spłyną na nich. Wszyscy, którzy będą przeszkadzali w jakimkolwiek czasie, albo i teraz, aby nie czytali wszystkich słów spisanych w tej księdze lub tych spisanych w tym liście i innych, które napisaliśmy albo jeszcze napiszemy od dzisiejszego dnia, i ci, którzy będą przeszkadzali, aby nie czytali ich kiedykolwiek i teraz; niech wszystkie przekleństwa spadną na nich. Wszyscy zaś, którzy kiedykolwiek dołożą starań, aby czytali je, lub ci, którzy będą chcieli słuchać ich, strzec i wypełniać; niech te wszystkie błogosławieństwa spłyną na nich.

Dlatego nie tylko będę polecał braciom, którzy stanowią jedno z nami, aby troszczyli się o wszystkie słowa, które spiszemy w tej księdze, i o te, które zostały spisane we wszystkich listach, lecz także rozkażę im, aby strzegli moich szat, które wiele razy rozdierałem, i gdy w końcu rozdarłem je na dwie części, zasmuciłem się śmiertelnie. Toteż rozkażę braciom, którzy są z nami w jedności i są w dniach mojej śmierci, aby złożyli podarte moje szaty przed sobą i tymi, którzy przyjdą po nas. A wszyscy, którzy zarówno kiedykolwiek, jak i teraz słuchać będą wszystkich słów zapisanych w owej księdze i tych zapisanych w listach, które napisaliśmy i napiszemy, zapytają: „Co znaczą te szaty rozdarte i wszystkie te słowa spisane i wszystkie te przekleństwa?”

I niech odpowiedzą, mówiąc: „Ponieważ ten, który spogląda na całą ziemię i przemierza wiele razy w ukryciu cały świat poprzez wszystkie czasy i każdego dnia, to jest Bóg, również nas przejrzał (pozostając) w ukryciu i nasze wspólnoty wielokrotnie przemierzył, nie okazując się żadnemu człowiekowi, ani mężczyźnie, ani kobiecie, tylko samym aniołom”. I niech powiedzą: „W owym czasie Pan w swojej wielkiej złości bardzo rozgniewał się na nas i w wielkim gniewie odwrócił od nas swoje oblicze, aby zstąpiły na nas ogromne przekleństwa, ciężkie (dosł. złe) utrapienia i okrutne pokusy, albowiem zgrzeszyliśmy przeciw Niemu. Gdy tymczasem szatan jak drapieżny lew i ryczący (Ps 21, 14) zstąpił na nas i uderzył tych, którzy są z nami”.

I niech jeszcze powiedzą: „Gdy podjęliśmy pokutę w wielkim smutku, w głodzie i pragnieniu, w płaczu i we łzach nieszczerych, Bóg odwrócił od nas swoje oblicze, i zwrócił na nas swój gniew, aby zaś nie karać nas zbyt wielkimi i straszliwymi pokusami, zdjął z nas całe przekleństwo. Zmiłował się

⁵ Przekładu dokonano z tekstu koptyjskiego J. Leipoldta, CSCO 73, 204-208.

nad nami w wielkiej litości i pobłogosławił nam wielkim błogosławieństwem, gdy wyciągnął nad nami swoją rękę [jak] łaskę w swoim miłosierdziu, rozpalając [dosł. wytapiając] nas ku świętości, według tego, co napisane: «Wyciągnę moją rękę nad tobą i rozpalę cię ku świętości» (Iz 1, 25). I także zabrał od nas ludzi złych i większych grzeszników ponad wszystkich ludzi, według tego, co napisane: «Zniszczę wszystkich nieposłusznych, wszystkich niegodziwców usunę spośród ciebie oraz wszystkich pysznych, i ustanowię ci sędziów, tak jak dawniej, i doradców, tak jak w początkach» (Iz 1, 25). I niechaj powiedzą: „Bóg nam w ten sposób uczynił, ponieważ jesteśmy Jego sługami. Pan wychowywał nas litościwie i karał w miłosierdziu, ponieważ jesteśmy Jego dziećmi, a On jest naszym Ojcem”.

Ci, którzy troszczą się teraz oraz ci, którzy będą się troszczyć kiedykolwiek o wszystkie te słowa zapisane w tej księdze, niech odpowiedzą słowami: „Przeklęty niech będzie ten, który powie: «próżne są te słowa, przekleństwa i błogosławieństwa, które On wypowiada» i «nie osiągną one nikogo według tego, co on mówi». Niech wszystkie te przekleństwa osiągną ich kiedykolwiek [w przyszłości] jak i teraz”.

I powiedzą: „Ci zaś, którzy nie wierzą, że Pan uczynił wszystkie te rzeczy z nami, są umarli i są obcymi dla Tego, który ich stworzył, według tego, co jest napisane: «Bóg nie jest (Bogiem) umarłych, lecz jest (Bogiem) żywych» (Mt 22, 32)”. Cóż jest zatem: „czy Bóg nie jest (Bogiem) umarłych, lecz żywych”? Czyż wszyscy umarli są obcy dla Boga? A czy wszyscy żyjący należą do Niego? Jeśli Bóg jest tylko (Bogiem) żywych, nie jest zatem Bogiem umarłych, jak to powiedział Apostoł: „Nikt z nas nie żyje dla siebie, i nikt nie umiera dla siebie. Jeśli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana, jeśli zaś umieramy, umieramy dla Pana. Czy to bowiem żyjemy, czy umieramy należymy do Pana. Dlatego bowiem Chrystus umarł i zmartwychwstał, aby zapanował tak nad żywymi, jak i umarłymi” (Rz 14, 7-9).

Dlatego, gdy mówi, że „Bóg nie jest (Bogiem) umarłych, lecz żywych”, stwierdza, że Bóg nie jest [Bogiem] tych, którzy umarli w rozpuście, nieczystości, złodziejstwie, kłamstwie, krzywoprzysięstwie, zakłamaniu, bójce, kłótni, zazdrości, nienawiści, wrogości, niewierności i we wszelkich innych złych czynach. Z tej też racji Pan Jezus powiedział swoimi słowami: „Bóg nie jest (Bogiem) umarłych, lecz tych, którzy żyją w czystości, w dziewictwie, w skromności, w sprawiedliwości, w prawdzie i wszelkich dobrych czynach”. Ci, którzy będą trwać mocno przy słowach tej księgi, troszcząc się o nie zawsze a także teraz, niech odpowiedzą: „Bóg, powiedzą, Bóg, wszystkich, którzy ukryją słowa tej księgi i zgorszą się z powodu jednego z tych wszystkich słów, sprowadzi na nich wszelkie przekleństwo zapisane we wszystkich pismach i w tej księdze, istniejących na ziemi; Pan zbierze nad nimi złość swego zagniewania w dniu gniewu i wrzuci ich do pieca ognistego, płonącego według Pisma św. wielkim płomieniem.

Ludzie czuwający szybko usłyszą wołających. Również śpiący, jeśli ich głośno zawołasz, powstaną ze snu. Zmarli zaś, którzy są ukryci pod ziemią i umieszczeni w grobach, nie będą słyszeć, choćby byli wzywani mocnymi i wieloma słowami. Choć z trudnością, usłyszą w końcu trąbę w tym dniu ostatecznym, w którym zatrąbią, i umarli powstaną niezniszczeni. Tacy są właśnie ludzie roztropni w gorliwości poprzez mądrość i miłość Boga. Szybko usłyszą święte słowa Pana naszego Jezusa od tych, którzy pouczają ich w bojaźni Pańskiej. Ci, którzy są opanowani nieco przez zapomnienie i zatwardziałość serca, oraz inni, jeśli będą pouczani raz i drugi pismami przez tych, którzy nimi rządzą, będą pokutować za swoje grzechy.

Z języka koptyjskiego przełożył,
wstępem i komentarzem opatrzył
ks. Roman Szmurło